

Prusim_2

Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	międzychodzki	
Gmina	Kwilcz	
Miejscowość	Prusim	KW_PR

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	20.11.2013	Miejsce wykonania	świetlica w ośrodku wypoczynkowym Babie Lato w Prusimiu
Czas trwania	2 h 07 min.	Forma i wielkość	Plik audio 38,5 MB
Przeprowadzający	P.B.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KW_PR_002	K	ok. 80 lat	Była przewodniczącą starego Koła Gospodyń Wiejskich	

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	<p>Berdysz, tam mieszkało 11 rodzin, teraz jest to zburzone i tylko jedna rodzina teraz mieszka. To było jedno pomieszczenie z kuchnią na rodzinę, jeszcze z gliny lepienie.</p> <p>Verbotenweg- jak jest zakręt i się schodzi na Popowo do Mniszka i tam gdzie te bagna całe są i cały ten dół to jest Verbotenweg. Jezioro na lewo, to na prawo, zaraz za wioską.</p> <p>Huby, bo przylegało. Tam były gospodarstwa.</p> <p>Motzberg, to w Kamionnej dzielnica, jak u nas Berdysz.</p> <p>Ryzlong las.</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	<p>Jezioro Młyńskie,</p> <p>jezioro Kuchenne.</p>
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	<p>Tydzień temu dopiero zobaczyłam, że jest głąz z tablicą upamiętniającą w Prusimiu, jest napisane ilu zginęło.</p> <p>Na rozgałęzieniu Popowa a Chalina jest cmentarz poniemiecki.</p>
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Nie ma.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Nie ma.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Tu nic nie ma, nie straszycie nigdzie.

Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	U mnie syn Andrzej to imieniny były, ale wróżby raczej nie.
2.	św. Marcina/11 listopada	Moja synowa też piecze rogalę, z białym makiem też. Ja lubię z makiem, ale z dżemem też.
3.	Adwent	Adwent jest Adwentem. Od nas raczej dzieci nie chodzą na roraty. Lampiony to taki nowszy wymysł.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Buty się pastowało i wystawiało i rano się patrzyło czy coś w nim jest.
5.	Wigilia	<p>Przestrzegało się, żeby było dwanaście potraw na stole, teraz już nie. Postne oczywiście wszystko. Zupę rybną robię.</p> <p>Najwięcej to schodzą kluski z makiem, na słodko.</p> <p>Od tego roku, co taki wieli śnieg spadł ksiądz już nie odprawia pasterki o 22:00 w kaplicy. Nie szło przejechać, do ciągnika założyliśmy sanie i kto był chętny do jechał. I z Głorzewa gospodarz specjalnie po księdza ciągnikiem przyjechał, ogrzewanym, a ksiądz ubrany strasznie grubo i się spocił, a dojechał do kaplicy i tylko trzy babcie były i ksiądz się zdenerwował i powiedział, że w kaplicy już nie będzie. Jest pasterka tylko o północy w Kamionnej.</p> <p>Kiedyś po wsi chodziły Gwiazdory, w kozuchach, czapkach, tak było.</p> <p>Kolorowe opłatki dla zwierząt są i się chodzi dzielić.</p> <p>Wolne miejsce przy stole i talerz.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Rodzinnie.
7.	Sylwester/Nowy Rok	To była tradycja, wszystkie bramy powynoszone. Co tylko było możliwe, nieraz i po 2 tyg. się nie znalazło. Jeszcze z 10 lat temu to było.

8.	Trzech Króli	Jak tu przyszedłam to te pierwsze lata chodziły Herody, poprzebierani. Na Heroda, za Śmierć, Diabeł. Kilku ich było i chodzili po domach z kolędą. Koło 45 lat temu to było.
9.	Kolędnicy	Brak informacji.
10.	MB Gromniczej	Do kościoła się idzie. Jak jest burza to ja zawsze zapalam. Dzieciaki się śmieją, ale ja mówię, że dopóki żyję gromnica będzie palona. Kiedyś w Boże Ciało się chodziło z gromnicami, teraz już nie.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Kiedyś na cmentarz jechałam rowerem do Kamionnej i akurat Bery chodziły, ja zapomniałam, a oni jak wysmolą kogoś to nie do poznania się jest i wszystkim tak robią co spotkają, to wszystko rzuciłam, całą pracę, wsiadłam na rower i szybko uciekłam. Oni 3 dni chodzą, od niedzieli do wtorku. Od tego czasu w te dni nie pojadę na cmentarz (śmiech).
12.	Topienie Marzanny	Nie przypominam sobie żeby coś było.
13.	Środa Popielcowa	Jak żeśmy do szkoły chodzili to woreczki się szyło z popiołem i na szpileczkę się przypinało. Kiedyś szorowało się garnki popiołem. Ale to za mnie już nie było, wcześniej.
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	Idzie się do kościoła poświęcić palmy, raczej samemu się robi z gałązek bazi, do tego gryczpan, jakąś delikatną wstążeczkę. Jakiś czas musi stać w domu, ale jak już się brzydka zrobi to się pali. W piątek przed palmową niedzielą co roku jest droga krzyżowa i co roku z innej wioski do kościoła. Cała trasa jest ustawiona krzyży [stacji] i przy każdym krzyżu jest przystanek. Obecny ksiądz to wprowadził [12 lat].
16.	Triduum Paschalne	Wszystko w Kamionnej w kościele. O 22:00 jest Triduum Wielkosobotnie i to się skończy i zaraz jest rezurekcja. Na 2:00 się jest w domu dopiero. Jest procesja od kościoła przez cały

		rynek w Kamionnej. Pięknie to wygląda, ale niektórzy mają uraz, że w tej nocy, a nie rano jak zawsze, ale jest uroczyście. Strażaki też idą w tej procesji, mnie się to osobiście o wiele bardziej podoba, niż jakby miała być rano msza.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Grajki chodziły i śpiewały, tak mi się wydaje, że w tym czasie. Na Popowo potem też szli, z akordeonem.</p> <p>Ksiądz przyjeżdża na święconkę tutaj. U Mielcarkowej było kupę lat, zaś było u Maćkowiakowej przy barze, a teraz ładnych parę lat jest na świetlicy. A w koszyczku to co powinno być, żeby zapełnić. Jest zachowany post.</p> <p>Najpierw świecone się je, a później kiełbachę! Babka musi być. Świecone całe się zje. Jak synowa była to żurek robiła, barszcz też. Wszystko się zjada zawsze, nie ma żeby coś zostało.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>Nie raz się w drodze do kościoła dostało, jak się już ładnie ubranym było i trzeba było wrócić do domu żeby się przebrać. Ale na ogół starali się te dziewczyny złapać po kościele.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Tak jakby ich nie było. Tutaj się nigdy nie stroiło domów. Tylko kościół jest przystrojony brzózkami.</p>
20.	Boże Ciało	<p>Jedne wioski robią ołtarz na Boże Ciało, a inne na zakończenie oktawy. To się zmieniają. Ale na oktawę to przy kościele, a na Boże Ciało na wiosce. Początkowo jedne i te same osoby w wiosce robiły, ale ile to można? Także teraz po kolei.</p> <p>Plecie się wianuszki, jak tylko pamiętam to było to zawsze. Różne zioła, kwiaty, trawy, wszystko co się nawinie. Uwiesi się i jakiś czas wisi, a potem się pali. Naparów się nie robi, kto by wybierał (śmiech).</p> <p>Jak się idzie już bliżej końca procesji, to tam już nie ma procesji, tam już są mecze, zabawy, wyskoki. Taka jest prawda. Jak idziesz na procesje, to bierz w niej udział, a na pogawędki masz całe pół dnia, cały tydzień.</p>
21.	św. Jana	Raczej nic nie ma.
22.	MB Zielnej	Bukiet zboża też musi stać jakiś czas, a potem się pali.

23.	MB Siewnej	Na Siewnej się zboże święci, akurat odpust jest wtedy. Pod krzyżem ustawione są woreczki ze zbożem i przed rozpoczęciem mszy ksiądz co prowadzi sumę odpustową zboże święci, zaś sobie każdy podchodzi i w reklamówki czy w coś sobie wkłada.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	W Kamionnej jest cmentarz. Jest msza w kościele, za innych była na cmentarzu. Ale jak ten przyszedł to powiedział, że żadnej mszy na cmentarzu. Ja za tym nigdy nie byłam i nie považalam tej mszy na cmentarzu. Msza się kończy w kościele i z procesją, ze śpiewem idzie się na cmentarz i na cmentarzu odmawia modlitwy, przejdzie, pokropi, poświęci i idzie na drugi, bo są dwa. Poza tym msza na cmentarzu nie jest mszą, bo zaraz się robi gadania, dzieje sobie opowiadają, bo to się przy grobie spotkali. Wypominki są, tydzień trwają ale są też całoroczne w ostatni piątek miesiąca.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Absolutnie nie było można wychodzić z dzieckiem zanim nie było ochrzczone! Pieluchy było można wywieszać. Opić zawsze trzeba było. Kiedyś jak najwcześniej się chrzcilo jak to tylko było możliwe. Kiedyś matki musiały iść do wyvodu. Ze świecą się przed ołtarzem uklękło a ksiądz się modlił, ale po łacinie, więc nie wiem co gadał (wybuch śmiechu).
2.	Ślub i wesele	Purtelam to największa głupota! Jak ja tego nienawidziłam. U mojej sąsiadki to ktoś na pulteramie worek pierza wyrzucił, szczęście, że zdążyła drzwi zamknąć bo by nie pozbierała tego do następnego dnia.

		Kiedyś były wesela tylko i wyłącznie w domu, podłogi się zarywało.
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Kiedyś w domu nieboszczyk leżał, sąsiedzi co wieczór na różaniec przychodzili.</p> <p>Sypało się piasku, na to prześcieradło i nieboszczyka się kładło na ten piasek, bo chłodniej.</p> <p>Lustra i okna się zasłaniało. Zegary się zatrzymywało w tym pokoju, w którym nieboszczyk leżał. Rodzina i wioska się schodziła, na wóz się ładowało, w domu był jeszcze różaniec, do krzyża prowadzili. Kto chciał to jechał na pogrzeb, albo raczej szedł, albo wracał do domu.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Było kiedyś Koło Gospodyń Wiejskich (informatorka była przewodniczącą). Rozwiązało się jakieś 20 lat temu, może mniej. Nikt nie chciał być, mnie już to wszystko przerosło i rzuciłam.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		<p>Ja wszystkie owoce przerabiam na soki. Z rabarberu jest jeszcze lepszy jak z jabłek.</p> <p>Powidła się nadal robi, ale nie wspólnie, nie ma takiego dużego kotła.</p>
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Krzyż za wsią, kapliczek nie ma.

2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Nie ma.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Nie ma.
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Brak informacji.
6.	Lokalne odpusty	Dzień przed odpustem na obydwu cmentarzach jest różaniec na wieczór. Za innych księży było, że w odpust na 17-18 była msza na cmentarzach, na zmianę. Ten zlikwidował i zrobił po swojemu. Teraz jest 8.09. Narodzenie NMP w Kamionnej.

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	Na dożynkach w Luboszu KGW robiło konkurs na stoły dożynkowe, to zdobyliśmy pierwsze miejsce, ale to jeszcze jak KGW było. Jeszcze niedawno były dożynki wiejskie. Bo gminne są w Kwilczu. Była tradycja żeby kosy przystrajać i szedł korowód z kosami. Teraz się kupuje wieńce. Ale tak to ja plotłam. Spotykały się u mnie kobiety i się robiło. Kiedyś decyzja zapadła o robieniu dożynek 2 dni przed. I koleżanka mówi, że wieńca nie ma, a ona czasu nie ma. To mówię, żeby naszykowała zboża, za godzinę przyjdę i coś się wymyśli. W ekspresowym tempie był wieniec zrobiony, wstążki się znalazły, taki wysoki był, a na czubku flaszka wódki i jeszcze na szyjkę smoczek naciągali jak dla niemowlaka.
2.	Dni gminy/wsi	Tu się dużo działo jak mieszkali Ludcy [jak była szkoła, nauczyciele].
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.